

Dr hab. Jakub Jernajczyk, prof. u.
dziekan Szkoły Doktorskiej
ASP we Wrocławiu

Informacja Dziekana Szkoły Doktorskiej
w sprawie struktury i sposobu funkcjonowania Szkoły Doktorskiej
Akademii Sztuk Pięknych im. Eugeniusza Gepperta we Wrocławiu

Na wstępie warto zaznaczyć, że spośród ośmiu wyższych uczelni plastycznych w Polsce tylko trzem Akademiom Sztuk Pięknych udało się w minionym roku uruchomić szkoły doktorskie. Są to ASP w Krakowie, w Gdańsku i we Wrocławiu. Akademia Sztuk Pięknych w Warszawie utworzyła co prawda szkołę dokorską, ale rekrutacja na rok akademicki 2019/2020 została wstrzymana.

Poza wieloma pozytywnymi sygnałami dotyczącymi funkcjonowania Szkoły Doktorskiej ASP we Wrocławiu, docierającymi do nas zarówno ze społeczności naszej uczelni jak i z ogólnopolskiego środowiska akademickiego, pojawiają się również głosy sceptyczne, zarówno ze strony studentów jak i pracowników uczelni, dotyczące przede wszystkim obligatoryjnej znajomości języka angielskiego (grupowe zajęcia teoretyczne prowadzone są w j. angielskim), a także przewagi liczebnej obcokrajowców w grupie doktorantów. Kwestią, która również budzi pewne kontrowersje w środowisku, są wysokie, a w perspektywie polskich zarobków, bardzo wysokie stypendia doktorantów. Aby wyjaśnić źródła i intencje rozwiązań przyjętych przez Senat ASP, przedstawię ciąg przyczynowo-skutkowy, leżący u fundamentów powołania Szkoły Doktorskiej ASP we Wrocławiu.

1. Podniesienie jakości kształcenia

Zmiany wprowadzone przez nową ustawę *Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce* z dnia 20 lipca 2018 roku (zwanej dalej *Ustawą 2.0*) sugerują zmniejszenie liczby doktorantów na rzecz podniesienia jakości prowadzonych przez nich badań. Wynika to z dogłębnej analizy wielu różnych wskaźników, m.in. znacznego odsetka doktorantów, którzy w minionych latach nie bronili swoich doktoratów.

2. Doktoranci – młodszy badacze, uwzględniani w ewaluacji

W związku z tym, zgodnie z założeniami *Ustawy 2.0* zmieniła się pozycja doktorantów szkół doktorskich w społeczności uczelni – ze starszych studentów stali się oni młodymi badaczami, współpracującymi z kadrą badawczo-dydaktyczną. Co za tym idzie, wszyscy doktoranci szkoły doktorskiej brani są pod uwagę w procesie ewaluacji uczelni, a ich kompetencje i potencjał artystyczno-badawczy stanowią teraz nasz istotny kapitał.

3. Umiejdzynarodowienie jako kluczowy element ewaluacji uczelni

W kontekście ewaluacji ASP, a co za tym idzie wysokości otrzymywanego przez uczelnię finansowania, kluczowa jest obecność naszych studentów, doktorantów oraz pracowników na międzynarodowej scenie sztuki. Wskazuje na to wprost punktacja ewaluowanych osiągnięć artystycznych, spośród których najwyższą liczbę punktów otrzymują dzieła prezentowane w prestiżowych kolekcjach (w głównej mierze kolekcjach światowych), a także publikacje wydawane

przez wydawnictwa o międzynarodowej renomie i rozpowszechniane w obiegu międzynarodowym. Stąd ważne jest, aby w Szkole Doktorskiej, kształcili się artyści z całego świata, co w znacznym stopniu ułatwi szeroką prezentację naszych dokonań na arenie międzynarodowej.

4. Przyczyna przewagi liczebnej obcokrajowców

Aby uciąć pewne głosy dotyczące domniemanego uprzywilejowania obcokrajowców w stosunku do kandydatów z Polski, należy wyjaśnić, że choć faktycznie obecnie w naszej Szkole Doktorskiej mamy wyraźną przewagę doktorantów z zagranicy (na 12 doktorantów jest 8 cudzoziemców), wynika ona wyłącznie z otrzymanego przez naszą uczelnię prestiżowego grantu STER Narodowej Agencji Wymiany Akademickiej (NAWA). Zgodnie z wyliczeniami Pani Kwestor, bez dofinansowania z NAWY, moglibyśmy przyjąć jedynie 8 doktorantów. Dzięki grantowi mogliśmy zrekrutować dodatkowo czworo obcokrajowców (takie są bowiem założenia konkursu – finansowane mogą być jedynie stypendia doktorantów zagranicznych). Jeśli natomiast spojrzymy już tylko na ósemkę finansowaną przez naszą uczelnię, to zaledwie połowę tej grupy stanowią doktoranci z zagranicy. Zatem w rywalizacji „Polska vs reszta świata” stosunek 4:4 zdaje się wypadać całkiem korzystnie.

5. Kształcenie w języku angielskim

Skoro zdecydowaliśmy się otworzyć na doktorantów z całego świata, oczywistym jest, że obowiązkowe zajęcia teoretyczne (spełniające wg *Ustawy 2.0* wymagania ósmego poziomu Polskich Ram Kwalifikacji – 8PRK) muszą odbywać się w języku angielskim, a aby móc faktycznie w pełni uczestniczyć w takich zajęciach, niezbędny jest odpowiedni poziom znajomości języka (przyjeliśmy tu niezbyt wygórowany poziom B2). Warto doprecyzować kilka kwestii:

- a) Można oczywiście zapytać dlaczego nie kształcić zarówno w języku polskim, jak i angielskim? Odpowiedź jest bardzo prosta – czynnik ekonomiczny. Uczelni nie stać na podwojenie obsady zajęć teoretycznych w Szkole Doktorskiej (która i tak, z uwagi na obligatoryjne stypendia, jest jednostką kosztochłonną), a do prowadzenia kształcenia na poziomie doktoranckim potrzebni są przecież specjaliści o najwyższych kompetencjach i bogatym dorobku naukowym.
- b) Dodatkowym argumentem przemawiającym za kształceniem wyłącznie w języku angielskim jest również to, iż podzielenie doktorantów na dwie grupy językowe w ramach zajęć teoretycznych stanowiłoby w zasadzie utworzenie dwóch osobnych organizmów, które nie miałyby naturalnej płaszczyzny do wymiany intelektualnej, a brak dynamicznego dyskursu wśród doktorantów mógłby wpłynąć negatywnie na cały proces ich kształcenia.
- c) Na rzecz kształcenia w języku angielskim przemawia również Art. 187, p. 4 *Ustawy 2.0*, który wprost stwierdza: „W przypadku gdy rozprawa nie jest pracą pisemną, dołącza się opis w języku polskim i angielskim”. Ponieważ w dziedzinie sztuki przedmiotem rozprawy doktorskiej nie jest praca pisemna lecz oryginalne dokonanie artystyczne (Art. 187, p. 2), stąd towarzyszący mu opis musi zostać złożony w dwóch wersjach językowych – polskiej i angielskiej. Można rzecz jasna zdać się w tej kwestii w stu procentach na tłumacza, ale sprawowanie przynajmniej świadomej kontroli nad angielską wersją opisu własnego dzieła, wydaje się w tym wypadku stanowić wartość dodaną.
- d) Na koniec, już jako pewien truizm można dodać, że w środowisku akademickim, zarówno naukowym, jak i artystycznym, język angielski stanowi ogólnoswiatowe narzędzie komunikacji. Fakt ten ma oczywiście swoje wady i zalety; można z nim dyskutować, ale trudno z nim walczyć.

6. Ustawowe stypendia doktorantów

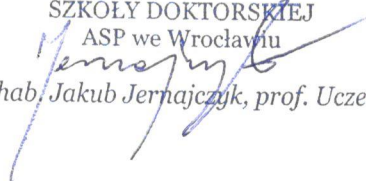
Odrębnym zagadnieniem są wysokie stypendia, które otrzymują wszyscy doktoranci Szkoły Doktorskiej. Nie jest to absolutnie nasz wymysł lecz przepis wynikający wprost z *Ustawy 2.0*. Wszyscy doktoranci wszystkich polskich szkół doktorskich otrzymują stypendia w wysokości co najmniej (!) 37% ustawowego wynagrodzenia profesora, a po ocenie śródkresowej aż 57% wynagrodzenia profesora (Art. 209, p. 4). Przyczyną wprowadzenia takich zapisów była wspomniana już wcześniej

chęć podniesienia jakości przygotowywanych doktoratów, poprzez umożliwienie doktorantom skupienia się w głównej mierze na pracy badawczej (nie zaś zawodowej, związanej z utrzymaniem siebie oraz rodziny). Z tym ustawowym zapisem nie możemy dyskutować. Jedyne co możemy zrobić, to przyjąć do Szkoły Doktorskiej takich doktorantów, których osiągnięcia artystyczne i naukowe oraz aktywność dydaktyczna uczynią ową inwestycję opłacalną dla całej uczelni. Mówiąc kolokwialnie, środki zainwestowane w doktorantów powinny się zwrócić, przynosząc korzyści całej społeczności naszej uczelni, zarówno studentom, jak i kadrze.

7. Nowy model rekrutacji

Wyłonieniu najbardziej odpowiednich kandydatów do Szkoły Doktorskiej ASP we Wrocławiu służyć ma rozbudowany model rekrutacji, wzorowany na rozwiązaniach przyjętych w najlepszych światowych i krajowych ośrodkach akademickich. Poza elektroniczną prezentacją dorobku oraz rozmową kwalifikacyjną, zakłada on uprzednie nawiązywanie przez kandydatów kontaktów z potencjalnymi przyszłymi promotorami:

- 1) Odpowiednio wcześniej (najpewniej do końca kwietnia) ogłoszona zostanie lista potencjalnych promotorów.
 - 2) W okresie kilku miesięcy (od maja do sierpnia) kandydaci mogą kontaktować się z promotorami i uzgadniać możliwości współpracy naukowo-artystycznej oraz dydaktycznej.
 - 3) Podczas składania dokumentów rekrutacyjnych kandydaci będą zobowiązani dołączyć do opisu swojego projektu badawczego krótką opinię potencjalnego promotora.
 - 4) Spośród wszystkich kandydatów, którzy zgłosili się do danego promotora i uzyskali jego pozytywną opinię, promotor może wskazać komisji rekrutacyjnej kandydata, który potencjalnie będzie najbardziej obiecującym współpracownikiem (z perspektywy promotora, studentów i całej uczelni).
- Szczegółowe zasady rekrutacji ogłoszone zostaną do końca marca 2020 r. Rekrutacja odbędzie się na przełomie sierpnia i września.

DZIEKAN
SZKOŁY DOKTORSKIEJ
ASP we Wrocławiu

dr hab. Jakub Jernajczyk, prof. Uczelni